



Sygn. akt I UK 313/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 lipca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 2 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 2 września 2014 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z 28 marca 2013 r. i przyznał odwołującemu się prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 19 grudnia 2012 r. na okres 2 lat. Sąd ustalił, że odwołujący się, urodzony 6 grudnia 1952 r., z wykształcenia technik mechanik, pracował jako kierownik sklepu i prezes spółki B. Sp. z o.o. w C., a ostatnio był zatrudniony w charakterze przedstawiciela

handlowego. W toku postępowania przed organem rentowym odwołujący się został poddany badaniu przez lekarza orzecznika, który rozpoznał cukrzycę leczoną insuliną z powikłaniami narządowymi pod postacią retinopatii i makulopatii - po panfotokoagulacji, nadciśnienie tętnicze, napadowe migotanie przedsionków, przewlekłe leczenie przeciwkrzepliwe, okresowy zespół bólowy kręgosłupa szyjnego i L-S obecnie bez objawów korzeniowych w badaniu, przykurcz Dupuytrena palca III ręki lewej. Lekarz orzecznik orzeczeniem z 25 lutego 2013 r. uznał odwołującego się za zdolnego do pracy. Komisja lekarska ZUS rozpoznając u badanego analogicznie jak lekarz orzecznik jednostki chorobowe, orzeczeniem z 20 marca 2013 r. uznała, że nie jest on niezdolny do pracy. Organ rentowy decyzją z 28 marca 2013 r. odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy: diabetologa, ortopedy i neurologa, kardiologa oraz okulisty na okoliczność oceny zdolności wnioskodawcy do pracy. Specjalista chirurgii urazowo-ortopedycznej rozpoznał u odwołującego się zespół bólowy kręgosłupa w przebiegu zmian zwyrodnieniowych wypuklin jądra miażdżystego w szyjnym i lędźwiowym odcinku z zachowaniem dobrej ogólnej sprawności; chorobę Dupuytrena obu rąk z przykurczem zgięciowym palców IV i V lewej ręki, który ogranicza sprawności tej ręki w miernym stopniu. Zdaniem biegłego, żadne z tych schorzeń nie dawało podstaw do uznania odwołującego się za niezdolnego do pracy. Biegła neurolog także nie znalazła u odwołującego się schorzenia neurologicznego powodującego częściową lub całkowitą niezdolność do pracy. Z przyczyn kardiologicznych odwołujący się również nie został zakwalifikowany, jako niezdolny do pracy. Specjalista chorób wewnętrznych-diabetolog stwierdziła, że obecny stopień zaawansowania cukrzycy nie uzasadnia orzeczenia niezdolności do pracy nawet w stopniu częściowym. Specjalista chorób oczu lek. J. J. uznał natomiast, że odwołujący się jest częściowo niezdolny do pracy na okres 2 lat. Zdaniem tego biegłego jest on niezdolny do pracy częściowo, mimo że w szklach korekcyjnych ma dość dobrą ostrość wzroku, ale centralne zmętnienie soczewek przeszkadza w prawidłowym widzeniu, a rozproszone światło utrudnia prowadzenie samochodu w nocy. Biegły zalecił odwołującemu się wykonanie A-F i SOCT siatkówek oraz operację usunięcia zaćmy przynajmniej jednego oka. Sąd Okręgowy za przesądzającą dla rozstrzygnięcia sprawy uznał opinię biegłego

okulisty, uznając ją za rzetelną, logiczną, spójną i jednoznaczną. Sąd uznał za wyczerpujące pozostałe opinie biegłych i na ich podstawie ustalił, że naruszenie sprawności organizmu wnioskodawcy z powodu schorzeń narządu ruchu, układu krążenia i wieloletniej cukrzycy nie powodują znacznego ograniczenia jego zdolności do pracy. Sąd Okręgowy stwierdził, że stan zdrowia wnioskodawcy czyni go osobą częściowo, okresowo niezdolną do pracy. Z tego powodu uznał odwołanie za zasadne.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył w całości organ rentowy, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, to jest: (-) art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego; (-) art. 286 k.p.c. przez nie uwzględnienie wniosku o powołanie innego biegłego okulisty; (-) błędne zastosowanie art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez uznanie, że okoliczność dotycząca niezdolności do pracy odwołującego się została dostatecznie wyjaśniona.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 2 marca 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Sąd drugiej instancji dopuścił dowód z opinii dwóch kolejnych biegłych okulistów na okoliczność oceny stanu zdrowia wnioskodawcy i jego zdolności do pracy. Biegła dr n. med. D. P. w opinii z 21 lipca 2015 r. rozpoznała u badanego zaćmę wtórną niedojrzałą obu oczu, retinopatię cukrzycową przedproliferacyjną obu oczu, stan po laseroterapii siatkówki obu oczu niepowodujące niezdolności do pracy. Stwierdziła, że zaćma jest powodem obniżenia ostrości wzroku oka prawego do 0,5 i zakwalifikowania do zabiegu operacyjnego jej usunięcia; z kolei w oku lewym zaćma obniża nieznacznie ostrość wzroku do 0,8. W ocenie biegłej ostrość wzroku oka prawego jest na poziomie użytecznym, a lewego jest wystarczająco dobra do wykonywania zarówno pracy biurowej jak też innej. Zdaniem biegłej różnica w poziomie ostrości wzroku oka lewego w badaniach z 25 marca 2014 r. (0,8) i 21 lipca 2015 r. (0,6) może wynikać z odmiennych warunków przeprowadzenia badań (innych odległości położenia optotypów) czy nawet innego ustawienia głowy badanego, co przy nieznacznym zmętnieniu soczewki może powodować lepsze widzenie. Biegła wskazała, że poziom widzenia 0,6 jest ostrością wzroku użyteczną, umożliwiającą wykonywanie pracy na rynku pracy. Sąd, z uwagi na odmienną treść opinii biegłych specjalistów z

tej samej dziedziny, uwzględniając wniosek dowodowy odwołującego się, dopuścił dowód z opinii trzeciego specjalisty chorób oczu. Biegła lek. R. M. w opinii z 27 października 2015 r. rozpoznała u badanego zaćmę wtórną niedojrzałą obu oczu, retinopatię cukrzycową przedproliferacyjną obu oczu, stan po laseroterapii siatkówki obu oczu. W ocenie biegłej badanie z 27 października 2015 r. wykazało w stosunku do poprzednich badań istotne pogorszenie stanu oka prawego. Biegła stwierdziła, że odwołujący się obecnie jest osobą praktycznie jednooczną, posługuje się tylko okiem lewym, którego ostrość ustalono na 0,7, natomiast ostrość oka prawego wynosi 0,1. W ocenie biegłej, aktualny stan narządu wzroku w znacznym stopniu narusza zdolność badanego do wykonywania pracy w zawodzie kierowcy zawodowego na okres 3 lat od daty badania przez biegłą w dniu 27 października 2015 r. W ustnej opinii uzupełniającej biegła ta dodatkowo wyjaśniła, że wnioskodawca jest osobą częściowo niezdolną do pracy, ale tylko w odniesieniu do kwalifikacji kierowcy zawodowego. Może natomiast wykonywać wszystkie inne prace, gdzie widzenie obuoczne nie jest zawodowo niezbędne, w tym zawód sprzedawcy, technika mechanika, prace kierownicze. Sąd Apelacyjny wskazał, że w tej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy stan narządu wzroku wnioskodawcy powodował u niego w okresie od 19 grudnia 2012 r. do 19 grudnia 2014 r. znaczne ograniczenie jego zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, co w rezultacie oznaczałoby jego częściową niezdolność do pracy. Sąd stwierdził jednocześnie, że inne schorzenia, w świetle niekwestionowanych opinii biegłych lekarzy: diabetologa, ortopedy, neurologa i kardiologa - nie miały istotnego wpływu na ograniczenie zdolności wnioskodawcy do pracy. Wskazując za podstawę rozstrzygnięcia art. 57 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), oraz art. 12 ust. 1, 3 oraz 13 ust. 1 tej ustawy, Sąd wyjaśnił, że dla oceny stopnia zaawansowania chorób, ich wpływu na stan czynnościowy organizmu uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych. Sąd Apelacyjny uwzględnił zarzut apelacji, że ustalenie częściowej niezdolności do pracy na podstawie opinii biegłego specjalisty chorób oczu lek. J. J. w okolicznościach tej sprawy nosi cechy dowolności. Wskazał, że wadliwość

ustaleń Sądu Okręgowego wynika z tego, że za podstawę ustalenia częściowej niezdolności do pracy na okres 2 lat z przyczyn okulistycznych została przyjęta opinia lek. J. J., mimo że biegły prawidłowo ustalone naruszenie sprawności organizmu odniósł wyłącznie do możliwości wykonywania przez badanego zawodu kierowcy, (przy czym z opinii wynika, że ww. ograniczenia dotyczą kierowania pojazdem w nocy). Z opinii tej nie wynikają natomiast ograniczenia zdolności do wykonywania jakiegokolwiek innej pracy. Sąd Apelacyjny zauważył, że zasadniczo (poza wnioskami końcowymi) opinia biegłego lek. J. J. nie jest sprzeczna z opinią dr P. i opinią lek. R. M. Biegła dr P., po stwierdzeniu tożsamy naruszeń sprawności organizmu z ustaleniem ostrości wzroku oka prawego do 0,5 i oka lewego do 0,8, uznała, że ostrość wzroku oka prawego jest na poziomie użytecznym (przy niższych parametrach niż w badaniu lek. J. J.), a lewego jest wystarczająco dobra do wykonywania zarówno pracy biurowej, jak też innej. Z kolei biegła lek. R. M. w swojej opinii wprost przyłączyła się do stanowiska lek. J. J., że przy stwierdzonym u wnioskodawcy 25 marca 2014 r. stopniu naruszenia narządu wzroku, jest on częściowo niezdolny do wykonywania zawodu kierowcy; nie ma natomiast przeszkód, aby wykonywał pracę na stanowisku sprzedawcy, technika mechanika, pełnił funkcje kierownicze. Biegła zaznaczyła przy tym, że jej badanie z 27 października 2015 r. wykazało w stosunku do poprzednich badań istotne pogorszenie stanu oka prawego. Sąd Apelacyjny odnosząc się do poziomu kwalifikacji odwołującego się, podkreślił, że ma on wykształcenie średnie zawodowe, z zawodu jest technikiem mechanikiem, pracował w latach 1990-2007 jako kierownik sklepu-magazynu, wiceprezes i prezes spółki, od 2 maja do 31 lipca 2012 r. był zatrudniony na czas określony jako kierowca-przedstawiciel handlowy. Z wywiadu zawodowego załączonego przez odwołującego się do akt orzeczniczych ZUS, wypełnionego przez pracodawcę w 2007 r., wynika, że od 16 grudnia 1991 r. do 2007 r. wnioskodawca pracował jako prezes spółki w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem Sądu, gdyby nawet przyjąć, że odwołujący się z powodu stanu narządu wzroku nie może wykonywać pracy na ostatnio zajmowanym stanowisku kierowcy – przedstawiciela handlowego, nie oznacza to jeszcze, że w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, ponieważ niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia nie jest

wystarczającą przesłanką nabycia prawa do renty, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia sprawności organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu. Sąd podkreślił, że istotne znaczenie ma okoliczność, że ostatnio wykonywana praca na stanowisku kierowcy - przedstawiciela handlowego odnosi się tylko do okresu 3 miesięcy i nie oznacza przekwalifikowania wyłącznie do zawodu kierowcy. Sąd wskazał, że odwołujący się ma znacznie szersze kwalifikacje wyznaczone poziomem jego wykształcenia i zdobytym przez ponad 34 lata pracy zawodowej doświadczeniem w pracy na stanowiskach: handlowca, specjalisty ds. transportu, ale też pracy związanej z kierowaniem sklepem, magazynem, zarządzaniem spółką. Sąd stwierdził, że z tego względu opinia lek. J. J. nie może być podstawą rozstrzygnięcia, ponieważ biegły odniósł się tylko do stanowiska kierowcy. W ocenie Sądu, wykonywanie przez okres 3 miesięcy pracy na stanowisku kierowcy - przedstawiciela handlowego, uwzględniając cały przebieg kariery zawodowej wnioskodawcy, nie pozwala przyjąć, że posiada wąskie specjalistyczne kwalifikacje tylko do wykonywania zawodu kierowcy. W konsekwencji tych ustaleń ograniczenie zdolności do pracy w zawodzie kierowcy z powodu schorzeń narządu wzroku, na co wskazuje w swojej opinii biegły lek. J. J. i biegła lek. R. M., nie oznacza w przypadku wnioskodawcy utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych przez niego kwalifikacji. Taki wniosek, jak wskazał Sąd, wynika również ze zgodnych w tej części opinii biegłych okulistów dr P. i lek. R. M.. Sąd wskazał, że bez znaczenia dla oceny zdolności wnioskodawcy do pracy na datę zaskarżonej decyzji (tj. na 28 marca 2013 r.) ma orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z 24 marca 2015 r. ustalające jego częściową niezdolność do pracy do 31 marca 2016 r., ponieważ orzeczenie to odnosi się do aktualnego stanu zdrowia odwołującego się. Sąd podkreślił, że w tej sprawie przedmiotem ustaleń była ocena stopnia naruszenia sprawności organizmu badanego na datę wydania zaskarżonej decyzji – to jest marzec 2013 r., a nie - marzec 2015 r. Nadto, że sporny okres zakreślony treścią wyroku sądowego kończy się 19 grudnia 2014 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego odwołujący się zaskarżył w całości.

Po pierwsze, zarzucił naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny w (...) pozbawił go możliwości obrony jego praw. Wskazał, że Sąd na rozprawie 2 marca 2016 r. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii ustnej biegłej sądowej lek. R. M. na okoliczność stanu zdrowia i stopnia ograniczenia zdolności wnioskodawcy do pracy. Skarżący podkreślił, że zarówno w zawiadomieniu o terminie rozprawy (pismo z 2 lutego 2016 r.), jak też w inny sposób przed terminem rozprawy (np. telefonicznie) nie został poinformowany o okoliczności planowanego przeprowadzenia przez Sąd dowodu z uzupełniającej opinii biegłej lek. R. M. Z kolei w opinii tej biegła w sposób znaczący wypowiedziała się na pytania Sądu dotyczące stanu zdrowia skarżącego, zaprezentowała stanowisko, które jednoznacznie wykroczyło ponad argumentację przedstawioną przez nią dotychczas w opinii pisemnej – biegła w opinii ustnej odniosła się w bardzo szeroki sposób co do możliwości wykonywania przez ubezpieczonego pracy na różnych stanowiskach zgodnie z jego kwalifikacjami. Zdaniem skarżącego w sprawie wystąpiły nowe okoliczności wynikające z uzupełniającej opinii biegłego, co do których ograniczono mu możliwość pełnego wypowiedzenia się, zajęcia merytorycznego stanowiska oraz ograniczono mu możliwość zgłoszenia zarzutów do tej opinii. Na skutek nie poinformowania o planowanym przeprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny tego dowodu na rozprawie, skarżący nie miał możliwości stosownego przygotowania się do zadania biegłej pytań. Sąd, natomiast, po złożeniu przez biegłą opinii uzupełniającej nie dokonał odroczenia terminu rozprawy i nie określił wnioskodawcy terminu do zajęcia stanowiska w sprawie w zakresie nowego materiału dowodowego. Sąd wysłuchał jedynie w zakresie ogólnym stanowiska stron, po czym zamknął rozprawę oraz wydał wyrok, niekorzystny dla wnioskodawcy. Ponadto, skarżący wskazał, że Sąd Apelacyjny dopuścił się uchybienia w zakresie doręczenia mu stanowiska organu rentowego z 15 lutego 2016 r., w którym to piśmie procesowym organ rentowy zgłosił wniosek o dopuszczenia dowodów uzupełniających, który został uwzględniony przez Sąd. Skarżący wyjaśnił, że pismo to zostało mu doręczone 2 marca 2016 r., ale dopiero o godz. 17.00, po przeprowadzeniu rozprawy i wydaniu wyroku w sprawie. O treści tego pisma wnioskodawca nie został poinformowany przez Sąd w terminie rozprawy. Dodatkowo, skarżący wyjaśnił, że nie jest

prawnikiem, a w postępowaniu nie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika i nie posiada wiedzy co do przysługujących mu praw i możliwości procesowych oraz, że wyłącznie z tych przyczyn nie oponował co do przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, jak też z powodu niewiedzy nie zgłosił wniosku formalnego o odroczenie rozprawy oraz o umożliwienie mu zajęcia stanowiska w stosunku do tej opinii, w tym umożliwienie zgłoszenia dalszych wniosków dowodowych. Skarżący podniósł również, że na podstawie będących w jego posiadaniu informacji oraz przekazanego przez Sąd drugiej instancji materiału dowodowego, w szczególności opinii pisemnej biegłej lek. R. M., mógł być wyłącznie przekonany o korzystnym dla niego przebiegu procesu, a także, że nie zdawał sobie sprawy jaki jest faktyczny wymiar i doniosłość ustnej opinii biegłej oraz jej wpływ na jego sytuację w sprawie, ponieważ był zaskoczony przeprowadzeniem dowodu z ustnej opinii uzupełniającej tej biegłej.

Na wypadek nieuwzględnienia zarzutu nieważność postępowania, skarżący zarzucił naruszenie art. 382 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie części zebranego materiału, a także niejednoznaczne wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz brak oceny części istotnych dowodów, tj. brak wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd nie oparł się na wymienionych niżej dowodach, ewentualnie czy i dlaczego odmówił im wiarygodności lub mocy dowodowej, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest: a) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przy ustalaniu rodzaju i zakresu dysfunkcji sprawności organizmu skarżącego, i uznanie, że naruszenia te nie wpływają na uznanie go za osobę co najmniej częściowo niezdolną do pracy; b) art. 57 ust. 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez uznanie, że pomimo iż aktualny stan wzroku skarżącego w znacznym stopniu narusza zdolność organizmu badanego do wykonywania pracy w zawodzie kierowcy zawodowego, nie jest przeszkodą do wykonywania przez niego pracy, gdzie widzenie obuoczne nie jest zawodowo niezbędne; c) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez uznanie, że

pomimo upośledzenia sprawności organizmu skarżący może podjąć inną pracę w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu, kiedy z uwagi na wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne skarżący nie jest w stanie podjąć pracy w żadnym z wcześniej wykonywanych zawodów; d) art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez uznanie, że rodzaj naruszenia sprawności organizmu występujący u skarżącego nie wskazuje, aby nie było możliwym przywrócenie niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji w sytuacji, gdy biegła R. M. wprost wskazała w swojej opinii, że skarżący jest osobą praktycznie jednooczną i posługuje się tylko okiem lewym; e) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez uznanie przez Sąd drugiej instancji, że skoro występująca u skarżącego zaćma powoduje pogorszenie widzenia ostrości wzroku, rozproszenie światła i utratę kontrastu obrazu przy prowadzeniu samochodu w nocy, to oznacza to jedynie, że nie może on pracować jako kierowca, a co za tym idzie może wykonywać inne zawody, które nie wymagają posiadania prawidłowego wzroku i okoliczność ta wskazuje, że nie można uznać skarżącego za osobę częściowo niezdolną do pracy – przy czym Sąd drugiej instancji nie wskazał nawet jaki zawód skarżący może de facto wykonywać; f) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez uznanie przez Sąd drugiej instancji, że skoro biegły lek. J. J. odniósł stwierdzone naruszenie sprawności organizmu skarżącego wyłącznie do zawodu kierowcy, nie biorąc pod uwagę poziomu posiadanych przez skarżącego kwalifikacji zawodowych to należało uznać, że orzeczenia Sądu pierwszej instancji było z tego powodu wadliwe; g) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez pominięcie przez Sąd drugiej instancji przy wyrokowaniu okoliczności, iż zarówno biegły okulista lek. J. J., jak i biegła okulistka lek. R. M. w swoich opiniach wprost wskazali, że przy stwierdzonym u skarżącego stopniu naruszenia narządu wzroku jest on częściowo niezdolny do wykonywania zawodu kierowcy, a ponadto wykonane 27 października 2015 r. przez biegłą lek. R. M. badanie wzorku skarżącego wykazało istotne pogorszenie stanu oka prawego u skarżącego w stosunku do poprzednich badań; h) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i nie uwzględnienie przez Sąd drugiej instancji przy wyrokowaniu okoliczności, iż skoro w wyniku

przeprowadzonych przez biegłą lek. R. M. badań ustalono, że u skarżącego doszło do istotnego pogorszenia stanu oka prawego w stosunku do poprzednich badań, to może to oznaczać, że w chwili wyrokowania skarżący był już częściowo niezdolny do pracy nawet na stanowiskach odpowiadających poziomowi jego kwalifikacji zawodowych; i) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez uznanie przez Sąd drugiej instancji, że pomimo ustalonych zarówno przez biegłego powołanego w postępowaniu przez Sądem pierwszej instancji, jak i przez biegłych powołanych w postępowaniu odwoławczym, stopnia naruszenia narządu wzroku u skarżącego, nie jest on osobą częściowo niezdolną do pracy na innych stanowiskach zgodnych z jego kwalifikacjami zawodowymi; j) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i wydanie wyroku przez Sąd drugiej instancji w oparciu o opinię biegłych powołanych w postępowaniu odwoławczym, w sytuacji, kiedy ocena niezdolności do pracy w zakresie dotyczącym naruszenia sprawności organizmu i wynikających stąd ograniczeń możliwości wykonywania pracy wymaga wiadomości specjalnych (opinii biegłych z zakresu medycyny), jednakże nie może być dokonana przez Sąd jedynie w oparciu o taką opinię; ostateczna ocena, czy ubezpieczony jest, bądź nie jest niezdolny do pracy musi uwzględniać także inne elementy, w tym poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek, predyspozycje psychofizyczne; k) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez oparcie swojego rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji wyłącznie na treści opinii biegłych okulistów dopuszczonych w postępowaniu dowodowym przez Sąd drugiej instancji, tj. dr P. i lek. R. M. z pominięciem przy ustalaniu faktycznego stanu zdrowia ubezpieczonego całokształtu schorzeń i chorób współistniejących u niego, co miało istotne znaczenie na wynik sprawy, albowiem wpływało na ocenę niezdolności skarżącego do pracy; l) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez oparcie swojego rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji jedynie na opiniach biegłych przeprowadzonych w ramach postępowania przez

Sądem drugiej instancji, tj. okulistów dr P. i lek. R. M., w sytuacji gdy Sąd drugiej instancji winien zgromadzonych w sprawie materiał dowodowy ocenić na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, a nie tylko opinii biegłych, w tym na podstawie własnego przekonania popartego zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego; m) art. 57 ust. 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez oparcie swojego rozstrzygnięcia przez Sąd drugiej instancji jedynie na opiniach biegłych okulistów powołanych w postępowaniu apelacyjnym, tj. dr. P. i lek. R. M. i jednocześnie pominięcie przy wyrokowaniu wniosków wynikających z opinii biegłego J. J. co do stanu zdrowia odwołującego się, jako czyniącego go osobą częściowo, okresowo niezdolną do pracy – co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd drugiej instancji w tym zakresie nie wyjaśnił w sposób przekonywający przyczyn pominięcia opinii tego biegłego i poprzestał na lakonicznym stwierdzeniu, iż opinia ww. biegłego nie może być podstawą rozstrzygnięcia z tych przyczyn, że biegły w opinii odniósł się tylko do wykonywanego przez skarżącego w ostatnim okresie zawodu kierowcy; n) art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez nieuzasadnione pominięcie przez Sąd drugiej instancji przy wyrokowaniu okoliczności, że orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 24 marca 2015 r. skarżący został uznany za częściowo niezdolnego do pracy okresowo do 31 marca 2016 r.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie na rzecz skarżącego kosztów postępowania zgodnie z przepisnymi normami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do najdalej idącego zarzutu nieważności, która to miała zdaniem skarżącego polegać na naruszeniu przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. Przepis ten stanowi, że nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Okoliczność ta miałaby wynikać z tego, że na ostatniej rozprawie Sąd Apelacyjny wysłuchał biegłego sądowego, a ubezpieczony nie został o tym wcześniej powiadomiony. Skarżący twierdzi, że pismo procesowe drugiej strony otrzymał w dniu rozprawy, ale po jej zakończeniu.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny przed zamknięciem rozprawy wysłuchał stanowiska strony, która nie zgłaszała zastrzeżeń do opinii biegłej, jak i nie składała żadnych wniosków. Skarżący twierdzi więc, że Sąd „zaskoczył” wnioskodawcę, co pozbawiło go możliwości obrony jego praw.

Problem powyższy był już wielokrotnie rozstrzygany przez Sąd Najwyższy. I tak w wyroku z dnia 26 czerwca 2012 r., II PK 273/11 (LEX nr 1226842) stwierdzono, że nedoręczenie stronie odpisu pisma procesowego przeciwnika z reguły nie pozbawia strony możliwości obrony jej praw i nie powoduje nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. Pozbawienie takie następuje wówczas, gdy z winy sądu albo strony przeciwnej, strona w ogóle nie mogła działać i nie miała możliwości podjęcia przed sądem obrony swoich praw. Rozstrzygnięcie tego dotyczące w każdym przypadku musi uwzględniać okoliczności danej sprawy. Jak stwierdził słusznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09 (LEX nr 590206) nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw. Zdaniem Sądu Najwyższego przesłanki te nie wystąpiły we wskazanych przez skarżącego okolicznościach. Podkreślenia wymaga, że wnioskodawca nie tylko nie składał wniosku o określenie terminu na ustosunkowanie się do opinii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 84/10 (LEX nr 621352) ale nie wyrażał choćby wątpliwości, czy niezrozumienia treści opinii. Z tego powodu nie można było uznać, że doszło w sprawie do nieważności postępowania (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811 oraz z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 186/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 120).

Ponadto skarżący zarzucał naruszenie przepisów procedury (art. 382 oraz 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.), co miało doprowadzić do naruszenia

przepisów prawa materialnego w postaci art. 57 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 12 ust. 1 i 3 i art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej. Zasadniczo chodziło więc o to, czy stan wzroku wnioskodawcy powodował uzasadnienie dla orzeczenia o częściowej niezdolności do pracy z uwzględnieniem jego poziomu kwalifikacji zawodowych. Sąd Apelacyjny, opierając się na opinii biegłych szczegółowo ocenił stan zdrowia wnioskodawcy.

Decydujące o ostatecznym rozstrzygnięciu była natomiast kwalifikacja prawna możliwości wykonywania pracy przez wnioskodawcę. Sąd Apelacyjny po analizie tego problemu uznał, że posiada on kwalifikacje, które umożliwiają wykonywanie pracy nie tylko w zawodzie kierowcy. Odnosząc się do treści przepisu art. 12 ust. 3 ustawy emerytalnej należy podkreślić, że częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Z utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że niezdolność do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia nie może być wystarczającą przesłanką prawa do renty, jeżeli wiek, poziom wykształcenia i predyspozycje psychofizyczne usprawiedliwiają rokowania, że mimo upośledzenia sprawności organizmu możliwe jest podjęcie innej pracy w tym samym zawodzie albo po przekwalifikowaniu (wyrok z dnia 21 kwietnia 2015 r., I UK 308/14, LEX nr 176868). Tak więc utrata zdolności do pracy nie może być utożsamiana z niezdolnością do wykonywania ostatniego z dotychczasowych zatrudnień, jeżeli pracownik może podjąć prace zgodne z poziomem posiadanych kwalifikacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2011 r., I UK 175/11, LEX nr 1129321).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego odpowiada w pełni prawu. Naruszenie sprawności organizmu zostało bowiem odniesione do poziomu posiadanych przez wnioskodawcę kwalifikacji w dacie wydania zaskarżonej decyzji.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.

r.g.